

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

w sprawie P.W. i B.L.
skazanych z art. 258 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2025 r.
wniosku obrońcy skazanych P.W. i B.L. o wyłączenie od udziału
w sprawie SSN A.R.
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

postanowił:

**wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego A.R.
od udziału w sprawie o sygn. akt III KK 612/24.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 17 stycznia 2025 r. obrońca skazanych P.W. i B.L. wniósł o wyłączenie SSN A.R. od udziału w sprawie tych skazanych, zawisłej przed Sądem Najwyższym pod sygn. akt III KK 612/24.

Wskazując na treść art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. obrońca podniósł, że podstawą wniosku o wyłączenie są uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego łączące się z wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., wynikającej z niewłaściwej obsady sądu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, oraz sądów międzynarodowych

wnioskodawca wskazał, że sędzia A.R. nominowany pierwotnie na stanowisko sędziego Izby Dyscyplinarnej na mocy uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, której skład został ukształtowany na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (DZ. U. 2018.3 z dn. 2018.01.02), a następnie przeniesiony do Izby Karnej Sądu Najwyższego nie spełnia wymogów sędziego niezależnego i bezstronnego. Podniósł, że znaczenie ma także fakt, iż w II instancji w składzie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie zasiadali sędziowie powołani w podobnie wadliwej procedurze, wobec których badanie standardu niezawisłości wielokrotnie zakończyło się wynikiem negatywnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie z podobnym wynikiem rozpoznawał już wnioski o wyłączenie SSN A.R., oparte na zarzutach braku bezstronności i niezawisłości wynikającej z wadliwości jego powołania, w tym co istotne pierwotnie do Izby Dyscyplinarnej, albo uchylał wydane z jego udziałem orzeczenia (por. postanowienie SN z 18 lipca 2023 r., IV KZ 19/23; postanowienie SN z 16 września 2022 r., III KK 339/22; postanowienie SN z 14 października 2024 r., III KK 286/23). Także w niniejszym postępowaniu zaistniały te same podstawy do wyłączenia go od rozpoznania kasacji w sprawie III KK 612/24.

Powyższe wynika z uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020), w której wskazano wyraźnie, że *„nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.”* Sąd Najwyższy argumentował w tym orzeczeniu, że *„powołanie do Sądu Najwyższego jest zawsze pierwszym powołaniem na urząd w tym Sądzie, wymaga więc spełnienia szczególnych warunków i dochowania procedur, w których rzeczywiście można zweryfikować kompetencje kandydata, także z punktu widzenia jego cech istotnych dla zachowania niezawisłości i bezstronności. Brak takiej weryfikacji i brak*

transparentności procesu powołania, którą charakteryzowały się przeprowadzone konkursy, tworzą stan niepewności i rodzą podejrzenia o polityczne motywacje decyzji nominacyjnych. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych. Tym bardziej, że chodzi o powołania do sądu ostatniej instancji, mającego kompetencję do uchylania prawomocnych orzeczeń sądowych i dokonywania wiążącej wykładni prawa, którego orzeczenia nie podlegają już efektywnej kontroli, pozwalającej na weryfikację, czy spełnione zostały warunki bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego biorą udział osoby powołane na urząd sędziego Sądu Najwyższego w wadliwej procedurze. Z tego powodu dochowanie najwyższych standardów w procesie powoływania na urząd jest decydujące dla oceny czy osoba, która to postępowanie przeszła, daje gwarancje niezawisłości i bezstronności Sądu Najwyższego, gdy orzeka ona w danym składzie tego Sądu.” Zatem w stosunku do osób powołanych na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego nie ma potrzeby przeprowadzania tzw. testu niezawisłości, o którym mowa w cytowanej wyżej uchwale. Uchwała ta z powodów wskazywanych wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zachowuje swoją moc i wiąże jego sędziów.

Co więcej, jak wskazano w postanowieniu SN z 18 lipca 2023 r., IV KZ 19/23, sędzia A.R. został pierwotnie powołany na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej, która to Izba, choć była organem powiązanym administracyjnie z Sądem Najwyższym, jednak sama nie miała statusu sądu w rozumieniu konstytucyjnym (uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt. BSA I-4110-1/2020 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22). Z kolei podjęcie przez niego czynności orzeczniczych w Sądzie Najwyższym - Izbie Karnej nastąpiło bez dochowania wymogów określonych w art. 179 Konstytucji RP, a więc bez zachowania procedury przewidzianej dla ubiegania się o stanowisko w sądzie przewidzianym w Konstytucji RP. Konstytucja RP nie przewiduje możliwości powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego czy też z mocy samej ustawy. Akty nominacji na stanowiska w Izbie Dyscyplinarnej podejmowane były przez Prezydenta RP wyłącznie w ramach konkursu na stanowiska w tej Izbie. Skoro jednak Izba Dyscyplinarna nigdy nie była

sądem, nominacje te nie obejmowały możliwości orzekania w Sądzie Najwyższym. Powołanie danej osoby do orzekania w tym Sądzie wymagało więc spełnienia procedury określonej w art. 179 Konstytucji RP przewidującej określone kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa oraz Prezydenta RP. Naruszenie tej procedury, również uzasadnia stwierdzenie braku dochowania instytucjonalnych i ustrojowych gwarancji zapewnienia bezstronności i niezawisłości sądu ukonstytuowanego z udziałem sędziego A.R., który tak właśnie został powołany do orzekania w Izbie Karnej Sądu Najwyższego.

Co więcej, w piśmie zawierającym wniosek o wyłączenie wskazano na sygnalizację wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., dotyczącej orzekania w składzie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie sędziów X.Y., X.Y.1. i X.Y.2., a opartej na wadliwości ich powołania mającej ten sam charakter co podniesiona w niniejszym wniosku. Powołanie A.R. na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego nastąpiło również na wniosek tak samo ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, tj. na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). W konsekwencji za oczywiste przyjąć należy, że biorąc udział w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy i dokonując kontroli prawidłowości wydanego orzeczenia, w zakresie oceny istnienia albo braku wystąpienia wady z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. wypowiadałby się także pośrednio na temat własnego statusu jako sędziego Sądu Najwyższego. Niewątpliwie wypowiadałby się zatem w ten sposób niejako we własnej sprawie, co z kolei stanowić mogłoby naruszenie zakazu *nemo iudex in causa sua*, a także prowadzić do uznania, że strony postępowania pozbawione zostały prawa do bezstronnego sądu, stanowiącego element rzetelnego postępowania karnego i konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]

